



ŻYC EWANGELIA

UR. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH *A* Mt 5,1-12a * 01.11.2020

Jezus widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smućą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy ludzie wam urągają i prześladowają was, i gdy mówią kłamliwie wszystko złe na was z mego powodu. Ciescie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”.

Chyba każdy z nas przechodził w życiu chwile trudne, kiedy cierpiał, nie miał nadziei, wątpił czy też nie wiedział, co powinien zrobić. Takie momenty były, są i jeszcze niejednokrotnie się pojawiają. Jednak Chrystus – w przytoczonym dzisiaj fragmencie Ewangelii – daje nadzieję. Błogosławiając bowiem troski i nieszczęścia, ukazuje Boga jako Kogoś, kto rozumie nasze potrzeby i niedostatki. Jest to istotne, bo Bóg staje się bliższym i życzliwszym. Ponadto Bóg daje nadzieję, bo obietnica zapowiada koniec tej trudnej sytuacji. Może nie za chwilę, ale jednak... Ta perspektywa wiecznego szczęścia stanowi istotne umocnienie i motywowanie do wysiłku i trwania w trudach codzienności. Bóg chce zmienić życie człowieka na lepsze w swoim królestwie, w którym przebywa.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy błogosławieństwa, o których mówi Chrystus w dzisiejszej Ewangelii, choć trochę odnoszą się do mnie?

Do wykonania: Będę się starał naśladować Chrystusa, czyli dążyć do świętości.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

02.11 (poniedziałek) Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

Kościół wspomina dzisiaj w liturgii wszystkich wierzących w Chrystusa, którzy odeszli już z tego świata, a teraz przebywają w czyśćcu. Przekonanie o istnieniu czyśćca jest jednym z dogmatów naszej wiary. Obchód Dnia Zadusznego zainicjował w 998 roku św. Odylon – czwarty opat klasztoru benedyktyńskiego w Cluny (Francja). Praktykę tę początkowo przyjęły klasztory benedyktyńskie, ale wkrótce za ich przykładem poszły także inne zakony i diecezje. W XIII w. święto rozpowszechniło się na cały Kościół Zachodni. W wieku XIV zaczęto urządzać procesję na cmentarz do czterech stacji. Piąta stacja odbywała się już w kościele, po powrocie procesji z cmentarza. Przy stacjach

odmawiano modlitwy za zmarłych i śpiewano pieśni żałobne. W Polsce tradycja Dnia Zadusznego zaczęła się tworzyć już w XII w., a z końcem wieku XV była znana w całym kraju. Zgodnie z Konstytucją Apostolską z dnia 10.08.1915 roku, każdy kapłan może dzisiaj odprawić trzy Msze św.: jedną według własnej intencji, drugą w intencji wszystkich wiernych zmarłych oraz trzecią według intencji Ojca Świętego.

03.11 (wtorek) Wspomnienie bł. Ruperta Mayera, prezbitera

Urodził się 23 stycznia 1876 roku w Stuttgarcie, w bardzo religijnej i pracowitej rodzinie kupców. Studiował we Fryburgu, Monachium i Tybindze, a następnie wstąpił do seminarium duchownego w Rottenburgu. W 1899 r. przyjął święcenia kapłańskie, a rok później zdecydował się rozpocząć nowicjat w zakonie jezuitów. Jako kapłan i jezuita zajmował się głównie kaznodziejstwem. W czasie I wojny światowej w szpitalu wojskowym pełnił obowiązki kapelana. Opiekował się duchowo rannymi żołnierzami. Sam zresztą, chroniąc własnym ciałem towarzysza walki, został poważnie ranny i lekarze musieli amputować mu nogę. Od tego momentu nazywano go „kulejącym apostołem”. Po wojnie opiekował się bezdomnymi i ubogimi w Monachium. Pocieszał ich, podtrzymywał na duchu, przypominał, że w naśladowaniu Chrystusa można znaleźć rozwiązanie wszystkich problemów. Nadal chętnie głosił kazania (nawet 70 miesięcznie!), rekolekcje i konferencje, wiele spowiadał. Dla wygody podróżujących odprawiał Msze św. na dworcu kolejowym. W tym okresie opiekował się duchowo grupą Sodalicji Mariańskiej. Zaangażował się w walkę z ideologią narodowo-socjalistyczną. Podkreślał stanowczo, że nie można być jednocześnie katolikiem i nazistą. Po przejęciu władzy przez NSDAP otrzymał zakaz głoszenia kazań, którego nie przestrzegał. Został na krótko aresztowany w 1937 r. Do kolejnego uwięzienia doszło 5 stycznia rok później. W 1939 r. znalazł się w obozie koncentracyjnym w Oeanienburgu koło Berlina. Miał 63 lata. Hitlerowcy, aby zapobiec wytworzeniu się wokół niego sławy męczennika, internowali go w opactwie w Ettal. Tam zastały go wojska amerykańskie. Po uwolnieniu powrócił do Monachium, gdzie głosił potrzebę przebaczenia zmarł 1 listopada 1945 r. na atak serca. Jan Paweł II beatyfikował go 3 maja 1987 r.

04.11 (środa) Wspomnienie św. Karola Boromeusza

Karol urodził się na zamku w Aronie (Longobardia) w roku 1538. Rodzina Boromeo była jednym z ważniejszych rodów arystokratycznych Lombardii. W godle ma pierścienie Boromeusza, czasem uważane za symbol Trójcy Świętej. Po ukończeniu studiów prawniczych został mianowany kardynałem i arcybiskupem Mediolanu. Gorliwie wprowadzał w diecezji reformy Soboru Trydenckiego (1545-1563). Niestrudzenie wizytował diecezję, odbył 16 synodów. Zmarł w Mediolanie 3 listopada 1584 roku.

07.11 (sobota) Wspomnienie św. Willibrorda, biskupa

Ten benedyktyński męczennik pochodził z Northumbrii, gdzie urodził się ok. 658 r. Gdy miał 20 lat, udał się do Irlandii. Tam w 688 r. otrzymał święcenia kapłańskie. We Frzyji podjął się misji. Papież Sergiusz I udzielił mu sakry biskupiej w 695 r. ponieważ było to w wigilię święta św. Klemensa, Willibrord przybrał jego imię. W Utrechcie wystawił katedrę i dom biskupi, odbudował sanktuarium św. Marcina. Założył klasztor benedyktyński w Limburgu oraz szkołę katedralną w Utrechcie. W końcu powrócił do pracy misyjnej, udał się do Szlezwiugu i Danii, gdzie omal nie został zabity. Zmarł w opactwie w Echternach 7 listopada 739 r. Jest patronem Niderlandów, Luksemburga, diecezji w Utrechcie.